

MAM 4 LATA

Mówię znacznie lepiej niż rok temu. Nie zniekształcam już tak wielu słów. Mogę mieć jeszcze kłopoty z wypowiedzianiem kilku spółgłosek na raz, więc zamiast *dzbanek* mówię banek, zamiast *pszczoła* – *psola*. Rozśmieszam Cię wymyślonymi przez siebie wyrazami: topolnicy to oczywiście *rycerze z toporami*, *miauciuś* to *kotek*. Są one dowodem na to, że opanowuję reguły naszego języka. Wymawiam wszystkie głoski prawidłowo, oprócz: **sz ż cz dż** i **r**. To, że mówię: *safa, zaba, capka, dzem czy lowel*, to nic złego, może już w tym roku zacznę je wymawiać dobrze.

Chcesz mi pomóc, ZAOBSERWUJ:

- Czy czubek mojego języka „nie wchodzi” między ząbki, gdy wymawiam wyrazy z głoskami **ś ż ć dż** lub jeśli już mówię **s z c dz**
- Czy czubek mojego języka jest na pewno na podniebieniu, gdy mówię **l** /to bardzo ważne, **l** jest pierwszą głoską z tzw. „pionowych”, przygotowuje mój język do wymowy **r** oraz **sz ż cz dż**
- Czy oddycham przez nos, jeśli buzię mam stale otwartą i oddycham przez usta – ustal przyczynę /długotrwałe oddychanie przez usta prowadzi do wad zgryzu i wad wymowy, a także sprawia, że częściej się przeziębiam/
- Zapytaj naszego stomatologa, czy mam prawidłowy zgryz /wady zgryzu często są przyczyną nieprawidłowej wymowy/

CHCESZ, ABYM ŁADNIE MÓWIL?

- baw się ze mną,
- czytaj książeczki,
- opowiadaj bajki
- dużo ze mną rozmawiaj
- śpiewaj ze mną razem piosenki
- jeśli lubię oglądać telewizję, wybieraj dla mnie programy i oglądajmy je razem, potem rozmawiajmy o nich

